GAZETA KRAKOWSKA

Nro 8.

Z KRAKOWA DNIA 26 STYCZNIA 1820 ROKU WE SRODĘ

— *Z Krakowa.* —

Na dwudziestem czwartem Posiedzeniu Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey d. 10 Stycznia 1820, JW. Reprezentant Mąkolski, członek Kommissyi Skarbowey czytał rapport teyże Kommissyi, co do przesłanych przez Senat Rządzący rachunków z przychodów i wydatków kraiu od dnia 18 Października r. 1815 do końca Maia r. 1819. — Kommissyia Skarbowa w rapporcie swym przywodząc zaszłą w ciągu obrad Seymu niemożność roztrząśnienia rachunków, przyczynę tego oprocz ogromności Aktów rachunki usprawiedliwiających, z systematu rachunkowości i całym do tego odnoszącym się składzie przez Kommissyią Organizacyyną na sposób Wielkich kraiów postanowionym, archiwum oddzielney iakiey znakomitego obwodu Magistratury wystawuiących, przedstawiła nadto wstrzymanie w rezolwowaniu przez Kommissyią Organizacyyną początkowych rachunków od d. 18 Października r. 1815, do d. 31 Maia roku 1816, które poprzedzaiące Reprezentacyie iedne drugiey podaiąc, poniewolnie zrobiły to, że na teraz z półczwarta roku na raz rachunki do załatwienia pozostały, dla roztrząśnienia zatem ostatecznie tych zaległych rachunków proponowała Kommissyia Skarbowa wyznaczenie Kommissyi, którąby zaraz po skończonym Seymie zaiąwszy się tem dziełem takowe z swemi postrzeżeniami dla przyszłego Seymu wygotowała; sposób ten załatwienia rachunków wywodziła Kommissyia Skarbowa za niesprzeciwiaiący się Konstytucyi i Statutówi organicznemu, bo te obeymuią tylko przepis do rocznych rachunków Reprezentacyi produkować się winnych, tu zaś zachodzą rachunki z półczwarta roku, co więc fizycznie do zrobienia iest niepodobnym, inną drogą zrobionym bydź winno; równie uważała nie bydź sprzecznym z duchem Konstytucyi w tem rozumieniu, jakoby wszystkich członków Seymuiących władza z dniem ukończenia obrad kończyła się, przeciwnie bowiem rzecz widziemy, w członkach do Sądu Naywyższego obranych, przeciwnie

wobran m do Naywyższey Rady Uniwersytetu Jagiellońskiego członku Reprezentacyi Narodowey, spodziewaiąc się, że sposób ten roztrząśnienia przyzwoitego rachunków przez Senat Rządzący przyięty zostanie dla przekonania Narodu o rzetelnym grosza publicznego użyciu.

Następnie Kommissyia Skarbowa przekonawszy się z ogólnych wykazów przychodów i wydatków kraiu Rzeczypospolitey Krakowskiey, iż od utworzenia tego kraiu, to iest: d. 18 Październ ka r 1815 do końca Maia r. 1819 nad oznaczone Budżetami summy więcey kwota Złp. 344,190 gr. 21 została wydaną, których dochodow publicznych powiększenie z niestałych dochodów wykazało się, maiąc na uwadze, iż rozrządzenie przychodami nad ilość Budżetem rok rocznie oznaczoną przybyłemi, należy do Reprezentacyi, w oznaczeniu za inicyatywą Senatu właściwego iey użycia, przedstawiła, ażeby Rządzący Senat wezwany został o pozostawienie w kassie głowney przychodów kraiu nad ilość Budżetem oznaczoną, do rozrządzenia Reprezentacyi Narodowey za inicyatywą Senatu.

W dalszym ciągu swego rapportu czyniła Kommissyia Skarbowa uwagi w względzie zaprowadzenia prostszego sposobu rachunkowości, iak równie względnie uniknienia mnożącey się zawsze summy inexigibiliów. -- Kończąc zaś swe uwagi Kommissyia Skarbowa w obliczu Reprezentacyi Narodowey złożyła podziękowanie JJWW. Senatorom Xiędzu Bystrz nowskiemu i Kucieńskiemu z Senatu Rządzącego do Kommissyi delegowanym za wspolne dzielenie obowiazków z gorliwoscia i udowodnioną obiętością wszystkich szczegołów z dokładną znaiomością stanu rzeczy; wyrażaiąc, iż szacunek publiczny z iakim dla ich patryotycznych uczuciów przeięta iest cała Reprezentacyia Narodowa niech im będzie nagrodą, iako nayszlachetnieyszy w wolnych Narodach dowod zadowolnienia.

JW. Delegowany Senator Kucieński, z względu uwag Kommissyi Skarbowey, co do wyznaczenia Kommissyi w celu roztrząśnienia rachunków po zamknięciu obrad Seymu, dowodził z Statutu urządzaiącego zgromadzenia polityczne, iż z zakończeniem obrad Zgromadzenia Reprezentantów, wszelkie attrybucye członków Reprezentacyi ustaią, a tak i Kommissyia z strony Seymu po za obrady mieysca mieć nie może, dodaiąc, iż Senat z swey strony dopełnił obowiązku, gdy rok rocznie przedstawiał rachunki, które na teraz nie załatwione, pozostac winny do przyszłey reprezentacyi.

JW. Reprezentant Mąkolski, przymawiaiąc się utrzymywał, iż sam Senat Rządzący dał powód potrzeby ustanowienia oddzielney Kommissyi do roztrząśnienia rachunków, w nieoddaniu tych pierwszemu Zgromadzeniu Reprezentantów z przesłaniem teraz od r. 1815 do absolwowania, wywodząc następnie, ustanowienie proponowaney Kommissyi bynaymniey nie sprzeciwiaiącey się duchowi Konstytucyi.

JW. Reprezentant Hrabia Stadnicki, Prezyduiacy w Kommissyi Skarbowey przedstawił, iż Kommissyia Skarbowa, nie dla tego ażeby przedłużała attrybucye członkow Zgromadzenia Reprezentantów proponuie Kommissyią po za obrady swe, lecz powodowana iest szlachetną myślą; aby Senat Rządzący absolwowany został

z zaległych od kilku lat rachunków dla przekonania mieszkańców kraiu o rzetelnym i na przeznaczone cele użyciu grosza publicznego, żądaiąc przesłania uwag Kommissyi do Senatu.

JW. Marszałek oświadczył, iż uwagi Kommissyi Skarbowey przesłane zostaną Senatowi, lecz wyznaczenie Kommissyi Seymowey maiącey działać po zakończeniu obrad Seymu uważa za przeciwne Konstytucyi, dodaiąc, iż Senat Rządzący nie ma przyczyny unikania rachunków i zadosyć uczynienie z swey strony obowiązkom Konstytucyią wskazanym, dowiodł przesłaniem Zgromadzeniu Reprezentantów rachunków z dowodami każdy szczegół przychodu i wydatku usprawiedliwiaiącemi.

W końcu działań swych zaięła się Izba Prawodawcza decyzyią wniesionego oskarżenia przeciwko Urzędnikowi, które większością głosów odrzuciła, co zaś do proiektu Senatu umorzenia inexig biliów, ten z uwag przez Kommissyią Skarbową przedstawionych odłożyła do dalszego czasu.

W tym porządku, gdy przedmioty władzy Zgromadzenia Reprezentantow właściwe ukończone zostały, JW. Reprezentant Hrabia Stadnicki, pierwszy Assessor Seymu wynurzył przewodniczącemu działaniom Zgromadzenia Reprezentantów, JW. Augustynowi Boduszyńskiemu, Marszałkowi Seymu wdzięczność i hołd Szacunku od Reprezentacyi Narodu za naygodniey piastowany Urząd Prezyduiącego Reprezentantom Ludu wolnego, a następnie JW. Marszałek w stosowney Przemowie Posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey zakończył, i Zgromadzenie Reprezentantów za rozwiązane ogłosił.

Leon Chwalibogowski,
Sekretarz Seymowy.

M O W A

JW. Augustyna Boduszyńskiego, Marszałka Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey, miana w Izbie Ciała Prawodawczego przy zamknięciu Obrad d. 10 Stycznia r. 1820.

Prześwietne Zgromadzenie, Reprezentantów!

Za nayszczęśliwszą w życiu moim uważać będę chwilę, w którey Szanowni Mężowie mnie ani z światła, ani z cnoty, ani z darów szczęścia, ani z wziętości, ani nakoniec z zasług w Obywatelstwie położonych nie celuiącego, raczyliście zaszczycić dostoynością pierwszego zaymowania mieysca w Zgromadzeniu Reprezentantów Narodu niepodległego; chwile mówię, w które powierzyliście mi Laskę Seymową! ... Im wyżey nas stawia Opatrność, tem licznieysze, tem większe na nas wkłada obowiązki. Te które moim stały się udziałem dopełnić nie byłbym w stanie, nie byłbym w stanie odpowiedzieć Waszemu zaufaniu gdyby nie Wasza szczególnieysza ku mnie dobroć, gdyby nie Wasze zbawienne rady mnie nie były wspierały; przebaczaliście moiey nieudolności, i tey raczey niżli złem chęciom przypisywaliście moie zboczenia, a tak przez cały przeciąg obrad Naszych cieszyłem się zaszczytem powierzoney mi dostoyności, nie czuiąc bynaymniey ciężaru z nią złączonych obowiązków. Kończy się czas i liczba Posiedzeń Naszych, lecz wdzięczność za

doznawane od Was względy z życiem dopiero moim z serca wymazana będzie. Oddaie. Wam sprawiedliwość, odda ią publiczność, odda ią Naród, któren szczęście swoie, swoią wolność, swoie dolegliwości w ręce Wasze powierzył, że iednostaynie Was wszystkich Szanowni Mężowie iedynie dobro Oyczyzny zatrudniało, że ani interes własny, ani przyiaźń lub nienawiść prywatna, ani żadne prywatne widoki nie kierowały działaniem Waszym, żeście nieugiętemi byli tam gdzie chodziło o oszczędzenie grosza publicznego, lub onego wydanie na nieuchronne Kraju potrzeby. Widzieliśmy w Szanownym Naszym Zgromadzeniu szlachetny zapał możnieyszych, widzieliśmy iednomyślność ubiegaiących się o ulżenie ciężaru klassom ludu uboższym i przeniesienie go na siebie. — Dostoyni Mężowie! gorliwi Seymu Assessorowie, pełniąc wszystkie obowiązki Reprezentanta, prezyduiąc razem Kommissyom Seymowym, wspieraliście mnie nadto swoiemi radami, pełnemi roztropności, Wam zatem w większey części przyznać muszę zaletę ogólnych działań Naszych. — Szanowny Mężu Sekretarzu Seymu! któż przyzwoicie ocenić potrafi Twoią niesprac0waną pilność i gorliwość? Któż ocenić potrafi Twoie talenta i duszy przymioty? Pozwól, że Ci z serca mego oddam tę sprawiedliwość, co ci odgłos publiczny przyznaie. Obszernieysze są Twoie zdolności i pracowitość niżeli granice Rzeczypospolitey Naszey, godzien iesteś zasiadać podobne mieysce na Seymie Naywiększego Narodu i temu byś pewnie zaszczyt przynosił. Przy podobney powszechney w Izbie Prawodawczey gorliwości i światle, któż wątpić może o przyszłey pomyślności Narodu, któren reprezentuiemy? Prawda że na teraz nie byliśmy wstanie zupełną przynieść ulgę ludowi w ciężarach przez niego ponoszonych, że nie zdołaliśmy na raz podać onemuż środki dobrego mienia, wskrzesić rękodzielnie, ożywić handel, sprowadzić na kray nasz błogosławieństwa pracy i przemysłu, i zwrócić stolicę Naszą, stolicę niegdyś Piastów i Jagiełłów do dawney Jey świetności. Bo kiedy krótki czasu przeciąg zwykł niszczyć co wieki zbudowały, kiedy w iedney chwili zadana rana, miesiące, a nawet roki potrzebuie do zagojenia, któż może żądać, abyśmy w krótce naprawili to, co wieki zruynowały? Wszak czasy ostatnie które własną obeymuiemy pamięcią, które wielu wieków nieszczęśliwe wypadki w ieden punkt ścisnąć zdawały się, wstrząsły świat w biegunach iego, i porządek i pomyślność Narodów z karbów im odwiecznie przeznaczonych wyruszyły! Lecz szczęściem dla Narodu ludzkiego, że Opatrzność która dopuszczaiąc na nas ucisk zaraz nam ulgę i błogosławieństwo dobrotliwe wymierza, czasy owe zniszczeniem powszechnym grożące na Epokę przeznaczyła, kiedy Mężowie skończoney cnoty, męstwa i odwagi, mężowie wspaniali, prawdziwi Oycowie licznych ludów berłom Ich podległych pierwsze na świecie zasiadali Trony. — Przed temi to Mocarzami co same zwycięstwo uczynili sobie podległym pierzchnęły i do podziemnego siedliska swego uleciały żądze woyny i zniszczenia a pokóy trwały znowu ludzkość pocieszył. Przy nieszczęściach powszechnych ucier-

piał równie i Kray Nasz w granicach szesupły. Aby odniesione rany zagoić, aby lud, który się Naszemu poddał sterowi, który kierowanie środków do powszechnego celu Nam i naszey powierzył troskliwości do dobrego przyprowadzić bytu, nie iest dosyć, abyśmy wszystkie nawet zdięli z niego ciężary publiczne, bo nie dosyć dla ubogiego, że nie płaci podatku, kiedy oprócz tego brakuie mu na sposobach zaspokoienia pierwszych potrzeb do życia. Nie iesteśmy w stanie odpowiedzieć oczekiwaniu prędkiey żądaiącym pomocy, bo i w naymożnieyszych Narodach przy naygorliwszey Monarchów i Rządów troskliwości, przy ich potędze i rozlicznych środkach któremi władaią, nie mogą bydź na raz usunięte przeszkody, co poprzedzaiące klęski w drodze do pomyślności położyły. Kraje co przez tyle wieków zgromadzały bogactwa, wydoskonalały prace, zawłaszczyły sobie handel, których przemysł nayodległeysze świata części zbliżył i między sobą połączył, dziś utyskuią na brak pieniędzy i zatrudnienia w porównaniu z niemi w iakieyże powinnibyśmy zostawać niedoli? z tem wszystkiem ziemia Nasza Oyczysta ukochana, lubo nas raptownie nie zbogaca, zachowuie przecie wszystkich od nędzy, którey tysiące w Miastach wielkich doznaią. Niepłonną cieszyć się powinniśmy nadzieią, że z trwaiącym pokoiem przy naszey pracy i gorliwości, przy pomocy Nayiaśnieyszych Protektorów Naszych, którzy przyznawszy nam wszelkie korzyści niepodległości, nayłaskawiey dozwalaią Nam razem i tych, które ludom swoim udzielaią, którzy pozwalaiąc wprowadzenia bezpłatnego owoców pracy Naszey do obszernych Państw swoich, wskrzeszaią nasze rękodzielnie, handel i przemysł, i my w krótce postawiemy się w szczęśliwym bycie.

Kończą się obrady Nasze, powracam na mieysce do którego mnie wola Reprezentantów Ludu przeznaczyła, powracam w Grono Mężów równie o dobro publiczne troskliwych unosząc z sobą uszczęśliwiaiącą pamięć doznawanego od Was zaufania, doznawaney Waszey dobroci i względów, a dopełniwszy obowiązków Urzędu i serca moiego ogłaszam posiedzenia Nasze za ukończone i Zgromadzenie Reprezentantów za rozwiązane.

Z Hebdowa d. 16 Stycznia.

Dnia 12 Stycznia odbył się tu Seymik Powiatu Krakowskiego; w dniu tem z rana dzwony mieyscowe ogłosiły Uroczystość. Po odbytem Nabożeństwie, na którym zgromadzeni Obywatele, Władze miescowe, Szkoła i Municypalność z Miasta Brzeska się znaydowały, udano się do Sali obrad, a po odebraniu z rąk W. Kommissarza Obwodu Miechowskiego Laski Marszałkowskiey JW. Marszałek Jordan zagaił obrady niżey tu umieszczoną Mową. — W czasie Obiadu, na któren zaprosił JW. Marszałek zgromadzonych Obywateli spełniony został Toast za zdrowie Nayiaś. Alexandra I. Cesarza i Króla Polskiego. Radość zakończyła ten dzień, iaką Obywatele pełni wdzięczności dla swego Monarchy są przeięci:

G Ł O S

Do zgromadzonych Obywateli przy zagaieniu Seymiku, przez Wincentego z Zakliczyna Jordana, Marszałka Seymiku Powiatu Krakowskiego, miany.

Szanowni Współ-Obywatele!

Z woli Nayiaśnieyszego Alexandra Igo

Cesarza i Króla Polskiego, Pana Naszego Miłościwego, wezwany do dzierżenia laski Marszałkowskiey w powiecie Krakowskim, wykonałem przysięgę.

Dopełnić warunków Konstytucyią przepisanych pierwszym iest moim obowiązkiem, i waszym Szanowni Współ-Obywatele polecić mnie sercom.

Przedmiotem Obrad Politycznych w dniu dzisieyszym zagaić się maiących, iest nayprzod wybranie dwoch Członków do Rady Woiewódzkiey, powtore ułożenie listy dodatkowey Kandydatów na Urzędy Administracyyne Skarbowe i Sądownicze.

Zachęcać do iednomyślności równie iak do przyięcia Urzędów byłoby niemiescowo. Polacy tu zgromadzeni!

Poświęcać się usłudze kraiu, dla szczęścia Współ-Obywateli i Sławy Narodu, iest chlubnym dla prawego Polaka obowiązkiem, te szlachetne uczucia po Naddziadach odziedziczywszy. Potomkom iako naydroższą puściznę w przykładach Naszych zostawić winni iesteśmy.

One tylko trwały byt polityczny dla ludów wolnych zapewniaią. Temi uczuciami Polak wiedziony na pole sławy, pokonał zawistne losy, a zyskuiąc wytrwałością z przysiężonych nieprzyiacioł szacunek, odrodzenie bytu politycznego odzyskał. — Tu wdzięczność dla Naylepszego z Monarchow wstrzymuie mnie w moim zapędzie, bo uczucia iakiemi Serca zaięte, same pochwały dla tego Monarchy głosić pragną.

Niestety! czemuż pochwały świętokracko wzywane bywaią! Chwalą Monarchów samowładnie Rządzących, co przez ucisk łzy wiernym wyciskaią poddanym. — Jakże ia pochwał dziś użyć mogę? dla Alexandra, którea nadaiąc swobody, Ber'u swemu podległym, w szczęściu swoich poddanych prawdziwą wielkość i swoie własne znachodzi szczęście.

Swięta prawdo! i Ty potomności, która czystą rzetelnością się rządzisz o wielkości Alexandra świadczyć na ziemi będziesz. My szanowni Współ-Rodacy gorliwością i całkowitem poświęceniem się naszem, przekonywaymy równie Potężnego iak Łaskawego Monarchę, iż niewygasł ogień charakteru Narodowego, któren wszystkich Polaków łączy węzłem Braterskiem, a prorockiem duchem ożywieni żyimy słodką nadzieia, że pod panowaniem i opieką Potężnego i Mądrego Monarchy spełnione zostaną wielkie Nasze Zamiary.

Z Petersburga d. 23 Grudnia d. k.

Jenerał Adjutant Jego Cesarskiey Mości, Jenerał dyżurny głównego sztabu Zakrzewski miał szczęście otrzymać od N. Pana tabakierę złotą z portretem N. Pana.

Z Chotmyska (w Gubernii Kurskiey) *d. 20 Listopada d. k.*

Dnia 12 Listopada o godzinie 4tey z południa ogromne chmury pędzone wiatrem północno-wschodnim zaćmiły świa tło dzienne; błyskawice nieprzerwanie rysowały tę czarną powłokę i grzmoty oraz straszne pioruny biły ieden po drugim; poczem padał deszcz gwałtowny przez całą godzinę. Po tey strasznev burzy ciemność ieszcze większa nastąpiła i w nayczarnieyszych chmurach ukazała się kula ognista także z między północy i wschodu, wyrzucaiąca iskry daleko. Stanawszy nad samem miastem Chotmyskiem kula ta pękła nad piaskiem za rzeką Warołłą.

Z Stratowa d. 24 Listopada d. k.

Według doniesień z Woleska dnia 6 b. m. była tam straszna burza z wielkim śniegiem i wiatrem, trwała 24 godzin i z wielu domów pozrywała dachy żelazne.

Z Astrachanu d. 15 Listopada d. k.

W Sierpniu i Wrześniu weszło przez tuteyszą komorę towarów z zagranicy za 1,400,000 rubli, a wysłano za granicę, za 600,000. — Przybyło statków z Persyi 15, a wyszło tamtąd sześć.

Z Paryża d. 8 Stycznia.

D. 6 w Swięto Trzech Króli słuchał Król z rodziną swoią w kaplicy zamkowey Mszy, po którey Nuncyusz Papiezki, Arcybiskup Nisiby, miał uroczyste posłuchanie u J. K. Mci, podczas którey złożył wierzytelny list i Sekretarza swoiego Damiani przedstawił. Cała rodzina obiadowała dnia tego z Królem, a wieczerzą dał Król dla Nuncyusza na 45 osoo, podczas którey Xże Escars był gospodarzem, i zaproszonemi na nią byli Posłowie Hiszpański, Neapolitański, Portugalski, Austryiacki, Rossyyski, Pruski, i t. d. Minister spraw zagranicznych, Marszałkowie, i t. d.

Xże Orleanu ma iuż 4ch synów i 3 córki.

Mówią, iż Marszałek Soult, Xże Dalmacyi, otrzyma iutro z rąk Króla laskę Marszałkowską. Znaydował on się na liście wygnańców.

Ośmset mieszkańców Tuluzy podpisało prosbę do obu izb o utrzymanie ustawy o obiorach. Limoges i inne miasta poszły za tym przykładem, i przeszło 50,000 mieszkańców mało iuż takowe prośby podpisać. — P. Vincent, gorliwy oddawna roialista, był autorem prośby o przywołanie z wygnania i Królobóyców, którą potem cofnął. Uczynił to zaś w tey myśli, aby prędzey przywrócić i ugruntować spokoyność we Francyi. —P. Gregoire usprawiedliwia się w nowym swoim liście, iż on odradzał skazania na śmierć Ludwika XVI. — Wielu członków legii honorowey dziękują Jenerałowi Foy za gorliwe wstawienie się za niemi w izbie Deputowanych.

Dzieło P. Bignon o wygnaniu składa się z 5 Xiążek, z których dopiero iedna wyszła z druku. W pierwszey mówi o wygnaniach w dawnych Rzeczypospolitych, czyli walkach między wolnością i tyraniią. Druga Xięga obeymować ma wygnania w nowych Monarchiiach, czyli walkę między samowolą Monarchiią i lenną szlachtą. Trzecia religiyne wygnania, czyli walkę wolności sumnienia z nietolerancyią i duchem prześladowania Czwarta walkę ludu z szlachtą, równości z przywileiami. Piąta o wygnaniach wielu Rządów z powodu wolności druku i konstytucyy, czyli walkę gabinetów przeciw duchowi niepodległości ludów.

Minister spraw wewnętrznych pozwolił przekreślone dawniey 4 wiersze w tragiedyi Nieszpory Sycyliyskie w powtórzeniu tey sztuki przywieść na scenę. Ta powolność pociągnęła za sobą, iż żądano, aby przekreślone 4 wiersze w Meropie były także na scenie. Jeżeli na każde tego rodzaiu żądanie taka nastąpi powolność, tedy w krótce żadna scena nie dozna ograniczenia.

O Xciu Talleyrand zapewniaią, że podał Królowi pismo o teraźnieyszem położeniu rzeczy, i wskazał w niem sposoby, które mu się naydogodnieyszemi zda-

wały do poiednania partyy; że spodziewał się, iż z tego powodu otrzyma zlecenie utworzenia nowego Ministeryium, ale zawiodł się w swoim mniemaniu.

Przed kilku dniami biegała tu pogłoska, że liberaliści izby Deputowanych postanowili protestować się przeciw odmianie ustawy o obiorach i opuścić razem izbę.

Od połowy Stycznia zacznie w Strazburgu nowy dziennik Patryiota Alsacyi wychodzić. Będzie wprawdzie w ięzyku Francuzkim wydawany, ale obok ma się tłumaczenie Niemieckie znaydować. Głównym redaktorem iego bydź ma redaktor dziennika Paryzkiego Cenzor, który tam niedawno poiechał.

Z Madrytu d. 28 *Grudnia.*

Król przywrócił Arragońską izbę łask i sprawiedliwości i uczynił ią niezawisłą od rady Kastyliyskiey.

Z rozkazu Króla intendenci prowincionalni maią przed wszystkiemi wypłatami dostarczać pieniędzy na wypłatę żołdu woyska do wyprawy przeznaczonego. Chce Monarcha przez to okazać, iak dalece go obchodzą woiownicy, którzy powołanemi są do przywrócenia pokoiu w Amerykańskich prowincyiach.

Były rokoszanin umieścił w gazecie Lima opis okrucieństwa, które Jenerał St. Martin na 35 Królewskich officerach w bitwie pod Maypo w niewolą wziętych, a których Jenerał Dopuy, gubertor St. Louis na słowo honoru tam ściągnął, powiększey części własną ręką popełnił. — Naynowsze listy z Lima donoszą, iż tamteyszy Vice-Król nałożył na bogatych mieszkańców przymuszoną pożyczkę, z powodu którey wielu kupców co tylko z sobą zabrać mogli, miasto opuścili.

Jenerał Morillo donosi pod dniem 13 Września z Valencia, że pod Nową Barcelloną podszedł powstańców i Jenerała Urdanete przymusił do ratowania się w koszuli na okręt.

Przebaczenie wygnańcom Hiszpańskiem, o które Królowa Małżonka swoiego prosiła i ten nie był wzbronuy do udzielenia go, nie przyszło do skutku.

W więzieniach Jnkwizycyi Hiszpańskiey znayduią się, podług prywatnego listu, między innemi: Prezes byłych stanów Emanuel Calderon; Grand Hiszpański Hr. Montiio i brat iego Hr. Teva zręczny jenerał, i t. d.

Jenerał Vives wybiera się w podróż na posła przy Ziednoczonych Stanach do Wasingtonu.

Podług listów z Gibraltaru wyszła w r. sz. z Kadyxu wyprawa Porlier pobić miała Lorda Cochrane i odbić mu zabraną dawniey fregatę Jzabellę.

Od brzegów niższey Elby d. 14 *Stycznia.*

Zastanowienia rzecz godna, piszą z Peterzburga, że od upadnienia pierwszego śniegu w Październiku zima ciągle trzyma bez naymnieyszey odwilży, czego nigdy nie bywało, bo nim stała zima nastąpiła, poprzedzały ią często trzy i cztery odwilże. — Od 27 do 29 Grudnia były w Peterzburgu mrozy od 25 do 31 stopni.

Słychać, iż Poseł Angielski przy Dworze Rossyyskim, Lord Cathcart, przywiózł do Londynu nowy proiekt traktatu handlowego między Rossyią i Angliią.

Z Danii piszą, iż tam tak tęgie iest zimno, iż Sund okryty iest lodem, a przez Belty przeieżdzaią po lodzie.

DODATEK
DO Nro 8.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 26 STYCZNIA 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Londynu d. 4 Stycznia

Miesięczne doniesienie z dnia 1 b. m. o stanie choroby Króla opiewa, że zawsze iest iednakowy.

Lord Namiestnik Xże Newcastle zwołał do Nottingham wszystkie zwierzchności tego hrabstwa, na którem zgromadzeniu postanowiono, iż ostatnie ustawy parlamentu niezwłocznie maią bydź do skutku przywiedzione, i upoważniono oraz magistraty, iż mogą tyle konstablow utworzyć, ile utrzymanie bezpieczeństwa i dobrego porządku wymaga.

Gazeta Chesterska wyraża: Gdy spodziewane są poruszenia reformatorów w Lancashire, przeto ochotnicy konni tego hrabstwa odebrali rozkaz udania się do okolić Manszestru, ażeby na przypadek potrzeby byli na podorędziu. — Podług pism Ministrowskich reformatorowie nie odstępuią wcale od kary godnych swoich planów; ieżdżące ich wydziały zawsze ieszcze są czynnemi. Niedawno pochwyciła policyia przy Preston dwóch ich członków, a 3ci uciekł.

Mówią tu o układach traktatu handlowego między W. Brytaniią i Francyią, mocą którego pewne płody ziemi Francuzkiey do Anglii, a pewne płody rękodzielni Angielskich do Francyi wprowadzonemi bydź będą mogły. W obu kraiach żaden rozumny człowiek nie może bydź innego w tey mierze zdania od ś. p. Pitta. Płody ziemi Francuzkiey w stosunku do Angielskiey maią się iak 7 do 3, a wszelako surowe płody Francuzkie nie wynoszą rocznie iak 195 mill. Fs. gdy tymczasem Angielskie wynoszą 219 mill. Fs. Widoczną zatem iest rzeczą, iż pierwsza przez obszernieyszy tylko odbyt mogłaby podnieść surowe swoie płody, a druga przy obfitości żelaza i węgli mogłaby rozszerzyć swoie rękodzielnie, gdyby iey wolno było sprowadzać od sąsiadów surowe płody, które za wielkiemi tylko nakładami w kraiu mieć może.—Na to odpowiada dziennik Paryzki Konstytucyionista: " Gazeta Morning-Chronicle zadaie sobie wiele pracy dla okazania nam na przekór twierdzeniu Chaptala, że na,

sze rękodzieła nigdy z Angielskiemi równać się niemogą; że własny interes nakazuie nam trudnić się iedynie wydoskonaleniem rolnictwa, i że słuszna i wzaiemna taryffa celna iest wszystkiem, czego nawzaiem z przyiacielskich stosunków pomiędzy obiema kraiami spodziewać się można. Nie zaprzeczamy wcale, iż korzystną byłoby dla Anglii rzeczą zastąpić rękodzielnemi swoiemi towarami nasze; sądziemy nawet, iż podobna ofiara z naszey strony byłaby dowodem wielkiey przyiaźni; ale nie możemy przypuścić, aby naród był skłonny do dania podobnego dowodu przyiaźni swoiemu sąsiadowi. Wątpiemy nawet, aby Ministeryium mogło się do tego przyłożyć, i czyby znalazło się kiedy takie Ministeryum, któreby poważyło się zniszczyć nasz handel i przemysł Francyi poświęcić ościennemu kraiowi.„

Pismo iednego z sekretarzów Bonapartego znayduie się tu pod prassą, które zawiera historyią iego na Elbę wygnania aż do bitwy pod Waterloo, iako też wyiaśnienia względem odpadnienia Marszałka Ney. Montholona rękopism nadszedł także do Anglii, i tey zapewne ieszcze zimy wydrukowany zostanie.

Z Nowego Orleanu piszą pod d. 5 Listopada, iż wyprawa, którą powstańcy Texas urządzić chcieli przeciw Hiszpańskiem posiadłościom w Mexyku, nie przyszła do skutku, ponieważ Rząd Amerykański zachowuiąc neutralność, nie dopuścił im żadnych posiłków w ludziach i innych potrzebach woiennych.

Słychać, iż Gubernatór przylądka Dobrey nadziei, Lord Sommerset, układa się z Naczelnikiem Kaffrow o ustąpienie dla Anglii znaczney części ich kraiu.

Od brzegów Menu d. 11 Stycznia.

Podług doniesień z Wiednia, które mienią bydź autentycznemi, Xże Metternich zaraz na pierwszem wielkiem naradzeniu zebranych w Wiedniu Ministrów Niemieckich Dworów i miast wolnych oświadczyć miał, iż nayważnieyszym celem zaczynaiących się naradzeń iest rozwinięcie zasad konstytucyi związku Niemieckiego. Daley poddać miał następuiący porządek przedmiotów, które maią bydź roztrząsane: 1) Oznaczenie co do obrad seymu związku Niemieckiego należy; 2) Obmyślenie środków wykonawczych, iakie tey naywyższey władzy przystoią, ażeby uchwały iey wszędzie zupełną moc miały; 3) Urządzenie naywyższego związkowego sądu i oznaczenie iego rozciągłości; 4) Ostateczne urządzenie woyska związkowego i oznaczenie twierdz; 5) Obiaśnienie 13 artykułu aktu związkowego względem konstytucyy w kraiach Niemieckich. Oprócz tych pierwszego rzędu przedmiotów maią ieszcze bydź inne drugiego rzędu załatwione.

Srodkowa śledcza kommissyia w Moguncyi odbywa ciągle swoie posiedzenia, których wypadek będzie zapewne połączony z sprawiedliwością i umiarkowaniem, nie tak iak go pisma Francuzkie wystawiaią, za co zaręcza otwarte i ludzkością tchnące postępowanie iey członków.

Król Wirtembergski oznaczył urzędowy ubior dla członków drugiey izby stanów, który składa się z całych czarnych sukien i takiegoż na dwa cale nad kolanami wiszącego z srebrną franzlą i

srebrną klamrą zapinanego płaszcza. Z kapelusza stusowanego z Królewską kokardą.

Zmarły niedawno Hr. Stolberg zostawił 13 żyiących dzieci.

W niektórych okolicach Tyrolu i Bawaryi czuć się dały d. 20 Grudnia i dni następnych lekkie trzęsienia ziemi.

Jedno z pism publicznych zawiera co następuie: — "Któż pisał o Polsce? Xiądz Pradt. Któż o osadach? X Pradt. Któż o Ameryce? X. Pradt. Któż o Wiedeńskiem kongressie? X. Pradt. Któż o kongressie Akwisgrańskiem? X. Pradt. Któż o naradach Karlsbadzkich? X. Pradt. Jeżeli co stanie się pod słońcem oddzielnego, któż zaraz macza pióro? X. Pradt. Któż nayśpiesznIey wyda Xiążkę? X. Pradt. — Zdaie się więc, iż rzeczony Xiądz nie, powinien się nazywać Pradt, ale *Parat!*",

Lord Chesterfield w ostatnich latach życia swoiego utracił zupełnie słuch. Gdy rozeszła się wieść, iż powtórnie mianowany został Wielkorządcą Irlandyi, i winszowano mu tey godności, odpowiedział: "Nie wiem o takowem mianowaniu, ale czuię się teraz daleko zdatnieyszym bydź na takowy urząd, niżeli dawniey, bo nie słyszałbym wcale skarg ludu!„

Z Bruxelli d. 9 Stycznia.

Podług iednego z pism naszych trzecią osobą, którą niedawno w Amsterdamie uwięziono, a o którey pisma Francuzkie tyle fałszywych i obelżywych wieści rozsiały, iest Jenerał Stedmann, który dawniey był w służbie Hollenderskiey.

D. 7 b. m. stanął przed sądem policyi poprawczey w Gandawie Baron de Beaurigard, kawaler orderu S. Ludwika, który obwiniony był, iż przez swoie postępowanie iako jenerał inspektór artyleryi w Nowey Grenadzie, naraził kray nasz na wydanie mu woyny z strony Hiszpanii lub Mocarstw sprzymierzonych. P. Jougaud bronił obwinionego, którego sąd uznał za niewinnego.

Prowincyionalne stany w Niderlandskiem królestwie, którem konstytucyia znaczny nadaie wpływ, zaczęły od 1 Stycznia trudnić się publicznemi robotami iako to dróg, kanałów, mostów, tam i grobel; zabrały pod swoią administracyią wszystkie na ten cel przeznaczone fundusze i mianowały urzędników do kierowania temi robotami.

Naywiększe stopnie Zimna

Dnia	16	Stycznia	r. b.	Stopni	Zimna	22,0
—	17	—	—	—	—	11,2
—	18	—	—	—	—	13,6
—	19	—	—	—	—	5,2
—	20	—	—	ciepła	†	7,2
—	21	—	—	—	†	5,2
—	22	—	—	zimna	—	3,4

Dnia 24 i 25 Stycznia 1820.
Cena zboż różnego, gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
Przenicy	12	15	12	—	10	15	10	—
— Zyta	8	—	7	15	7	—	6	15
— Jęczmienia	6	—	5	15	5	10	4	15
— Owsa	4	15	4	10	4	—	—	—
— Jagieł	22	—	21	—	20	—	19	—
— Grochu	6	—	5	15	5	—	4	—
— Rzepaku	20	—	19	—	18	—	—	—

Cena Zboża
W Warszawie d. 19 Stycznia.

Korzec Pszenicy od Złp. 14 do 22.
— — Żyta — — — 11 — 13.
— — Jęczmienia — — 8 — 12.

— — Owsa	— — —	7	—	9.
— — Grochu	— —	11	—	14.

Cena Zboża
W Gdańsku d. 14 *Stycznia.*

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od Złp.	580	do	800.
Żyta	— —	400	—	440.
Jęczmienia	— —	300	—	360.
Owsa	— —	260	—	320.
Grochu	— —	500	—	540.

Bieg Pieniędzy
W Krakowie d. 24 *Stycznia.*

Czer. Zł. Holl: monetą Courant	Złp.	19	gr. 7
— detto Cesarski .	— —	19	— 6
Fryd. Pruskie	— .	34	— —
Luidor	— .	37	— —
Złoto frankowy	— .	32	— —
Szeiny Wiedeńskie za 100	— .	232	— —
Złoty ryński Szeinami .	— .	1	— 22

Komitet Towarzystwa Przyiacioł Muzyki w Krakowie w moc artykułów 19 i 24 Ustaw, niektóre odmiany uczynić postanowił, które nim Publiczności ogłoszone będą, ninieyszem ma honor uwiadomić:

1) Iż z zaczęciem roku etatowego od 1go Stycznia r. b. odbywać będzie w Sali Zamkowey, każdey ostatniey niedzieli Miesiąca, o godzinie punkt dwunastey swoie posiedzenia praktyczne, czyli Muzyki popisowe miesięczne. — 2) Członkiem Towarzystwa odtąd bydź nie może, kto nie iest przez Komitet przyiętym za poprzedniczem zgłoszeniem się bądź na piśmie, bądź ustnie przez Sekretarza Towarzystwa.

3) Produkować się publicznie, ani uczęszczać na wspomnione Muzyki popisowe nie może kto nie iest w Towarzystwie, członki iednak Towarzystwa mogą wprowadzać osobę z familii swoiey muzyce poświęcaiącą się lub do popisu zdatną.

4) Odtąd żadne sprzedawanie biletów oprocz Akademiow na fundusz Towarzystwa uchwalonych mieysca nie ma.

Towarzystwo zatem daiąc dowod, iak usiłowaniem swoiem ku wzrostowi Muzyki bez interessownie dąży i w ścisłym porządku prace swoie chce odbywać ma pewną ufność wspierania siebie Rządową protekcyią i pomnożenia liczby Członków przy opłacie zwykłey roczney składki lub fundatorskiey zgory na lat dziesięć złp. 120 wynoszącey. — Dan w Krakowie na Sessyi d. 9 Stycznia 1820 r.

(podp.) *Sierakowski, Prezyd.*
X. Hiac. Janowski, Sekr.

DONIESIENIE

W dniu 30 Stycznia 1820 r. o godzinie 2 po południu w Krakowie na Kaźmierzu w domu W. Macieia Mączeńskiego Wcyta pod L. 119 i 120 sprzedane zostaną w drodze exekucyi przez publiczną licytacyią różne kosztowności iako to: Binda perłami nasadzana, Pereł sześć sznurków, Pierścienie z brylantami i inne, Kulczyki z dyamentami, Zegarki, łyszki srebrne, tudzież klęgi do nożów i widelców srebrne, łańcuch złoty i t. d. Które to kosztowności przez dni trzy poprzedzaiące sprzedarz stosownie do art. 621 K. P. S na widok publiczny będą wystawionemi. Życzący sobie otrzymania w gotowy pieniądz zaopatrzyć się winni.

Dan w Krakowie dnia 22 Stycznia 1820 r.

Kawecki, Kom. Sąd.

W dniu 28 Stycznia 1820 r. o godzinie 9 ranney w Krakowie przy ulicy Franciszkańskiey w Kancellaryi Komornika pod L. 221 wydzierżawione zostaną na rok ieden dochody z wyszynku trunków wodki i piwa w Kamienicy pod L. 23 w Rynku M. Krakowa prowadzonego. — Zaś d. 1 Lutego b. r. o godzinie 10 przed południem przy ulicy Grodzkiey pod L. 80 różne ruchomości i sprzęty, tudzież meble pokoiowe sprzedane zostaną. Dan w Krakowie d. 24 Stycznia 1820 r.

Kawecki, Kom. Sąd.